

Aleksandra Żurek-Huszcz

(Instytut Języka Polskiego,
Uniwersytet Warszawski,
e-mail: aleksandra.zurek@uw.edu.pl)
ORCID: 0000-0003-0377-2236

METODA HISTORYCZNO-KRYTYCZNA W GRAMATYCE ANDRZEJA SZTOCHLA¹

AUTOR: Andrzej Sztochel.

PEŁNY TYTUŁ: *Gramatyka historyczno-krytyczna języka polskiego*².

OFICYNA WYDAWNICZA: Nakład i druk S. Orgelbranda.

MIEJSCE WYDANIA: Warszawa.

ROK WYDANIA: 1854.

FORMAT: 8°.

LICZBA STRON: XII, 456.

JĘZYK: polski.

W XIX w. rozwój językoznawstwa polonistycznego silnie warunkowały dwa typy czynników: po pierwsze sytuacja polityczna kraju, po drugie – na co zwraca uwagę A. Czelakowska (2010: 12) – panujące wśród całych pokoleń badaczy pewne koncepcje opisu języka³. W 1831 r., po klęsce powstania listopadowego, w gramatykopisarstwie zaczął się czas nazwany przez Mirosława Skarżyńskiego „epoką amatorstwa gramatycznego” (2001: 16). Działalność gramatykopisarzy była wówczas co prawda ożywiona i spotykała się z zainteresowaniem czytelników (o czym świadczy liczba

¹ Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2018–2023, nr projektu 0101/NPRH6/H11/85/2018.

² Pisownia została uwspółcześniona; pisownię ówczesną zachowano tylko wówczas, gdy jest przedmiotem opisu.

³ Sytuację ówczesnego językoznawstwa opisuje np. S. Urbańczyk (1993).

wydań), jednak powstające dzieła, oparte na przestarzałych już w znacznej mierze pracach poprzednich, nie miały w zasadzie wartości naukowej; ich cele oscylowały wokół kwestii normatywno-dydaktycznych.

Początek nowej epoki wyznacza przyjęcie metod językoznawstwa historyczno-porównawczego⁴, rozwijającego się od pewnego czasu w lingwistyce zachodnioeuropejskiej (zob. Czelakowska 2010: 22–27; Klemensiewicz 2015: 671–672; Rosiecka 1984: 192; Skarżyński 2001: 13–19). W metodzie historyczno-porównawczej dominował aspekt diachroniczny. Zakładała ona objaśnianie współczesnych faktów językowych przez wskazywanie ich pochodzenia, rozwoju i ewolucji, w czym dużą rolę odgrywało porównywanie form pokrewnych w różnych językach. Pierwsze polskie opracowania powstające zgodnie z tą metodą nie były jeszcze ściśle diachroniczne – elementy historyczne mieszały się w nich ze współczesnymi, co było widoczne zwłaszcza w materiale (Bajerowa 1978: 810–811). Elementy metody historyczno-porównawczej widoczne są m.in. w pracach: Hipolita Cegielskiego *O słowie polskiem* (1842), Henryka Suheckiego *Formy gramatyczne języka staropolskiego* (1857), Józefa Przyborowskiego *Wiadomość o życiu i pismach Jana Kochanowskiego* (1857) i *Vetustissima adiectivorum linguae polonicae declinatio* (1861), a także Jana Łukomskiego *Kurs języka polskiego. Praktyczna gramatyka polska na zasadach historyczno-porównawczych: dla użytku młodzieży polskiej* (1862)⁵. Zarówno badacze dawni (np. Bieńkowski 1901: 162; Brückner 1913: 693; Gubrynowicz 1920: 213; Lewestam 1863: 496), jak i współcześni (np. Bajerowa 1978: 811; Klemensiewicz 2015: 675; Skarżyński 2001: 32) jako pierwszą gramatykę napisaną w całości w duchu metody historyczno-porównawczej wymieniają *Gramatykę języka polskiego*⁶ Antoniego Małeckiego, wydaną w 1863 r.

Celem mojego opracowania jest wykazanie, że elementy tej metody obecne są w wydanej pośmiertnie w 1854 r., a przygotowanej znacznie wcześniej *Gramatyce historyczno-krytycznej języka polskiego* Andrzeja Sztochła – obszernym, liczącym ponad 450 stron dziele, które autor w całości poświęcił nauce o wyrazie, a w szczególności opisom fleksyjnym⁷ (fakty fleksyjne miesza się tu jednak ze słowotwórczymi).

Andrzej Sztochel⁸ urodził się w 1786 r. we wsi Królówka w Galicji (cyркуł bocheński) jako syn Piotra i Franciszki. Uczył się w Lipnicy i Krakowie, w 1809 r. ukończył

⁴ Drugim ważnym czynnikiem umożliwiającym rozwój językoznawstwa było powstanie środowisk naukowych (Skarżyński 2001: 13).

⁵ Więcej takich prac zob. Czelakowska 2010: 27–28; Kryński 1911: 10–11.

⁶ Były to właściwie dwie gramatyki, w zamyśle autora mające się wzajemnie dopełniać – *Gramatyka* tzw. *większa* skierowana była do nauczycieli i miłośników języka polskiego, a *Gramatyka* tzw. *mniejsza* (od wydania piątego zwana *szkolną*) przeznaczona była dla uczniów. W literaturze przedmiotu obie te gramatyki traktowane są często łącznie (Lesiakowski 2014: 36–38).

⁷ Składnię i pisownię planował autor omówić w osobnym tomie.

⁸ Biogram autora opracowano na podstawie: M. Orgelbrand (1867: 751; 1903: 290–291); K. Es-treicher (1878: 454); „Kurier Warszawski” (1846: 909); akt zgonu Andrzeja Sztochła (1846).

Wydział Filologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Pracował jako nauczyciel prywatny, a w 1815 został nauczycielem w korpusie kadetów w Kaliszu. Od 1816 r. był nauczycielem w Łęczycy, a od 1825 r. – w Łomży. W 1833 r. objął posadę profesora w byłym gimnazjum wojewódzkim w Radomiu, gdzie pracował do przejścia na emeryturę w 1841 r. Jest autorem dwóch prac: *Rozprawy tyczącej się kilku przypadków w ortografii polskiej* (Łowicz w 1822) oraz przygotowanej do druku i opublikowanej pośmiertnie przez syna Ludwika *Gramatyki historyczno-krytycznej języka polskiego*. Sztochel zmarł 20 lipca 1846 r. w Warszawie, a jego grób znajduje się na Powązkach.

W ujęciu Sztochla nauka gramatyki obejmować powinna morfologię, słowotwórstwo, składnię, pisownię, zasady tworzenia tekstów i poprawność językową, a także „historię nauki języka narodowego” (s. 4). Z tego powodu autor „dla każdego omawianego przez siebie faktu językowego starał się znaleźć argumentację historyczną” (Rosiecka 1984: 193) – obok reguł współczesnych omawia więc zasady dawne. Wzorzec poprawnego języka stanowi dla niego *powszechny zwyczaj narodowy*, który zachowany jest w pismach dawnych pisarzy i który odnaleźć można jeszcze niekiedy w mowie mieszkańców wsi; autor jest przy tym przekonany, że Małopoleanie i Wielkopoleanie mówią „czystiej po polsku” (s. 262) niż mieszkańcy pozostałych regionów. Dawnemu językowi nie hołduje jednak Sztochel bezrefleksyjnie, wiele innowacji językowych uważa bowiem za słuszne. Zauważa na przykład, że w pismach dawnych autorów *przypadek I* (= mianownik)⁹, *przypadek IV* (= biernik) i *przypadek V* (= wołacz) liczby mnogiej przymiotników żeńskich kończą się często na *-i/-y*, np. *powinny*, *winny*¹⁰, ocenia jednak, że współcześni mu pisarze, którzy stosują takie formy w miejsce powszechnie przyjętych *powinne*, *winne*, czynią tak „bez żadnej potrzeby” (s. 199).

Do zilustrowania dawnych zasad gramatycznych i ortograficznych oraz do wskazania form poprawnych i niepoprawnych służą w gramatyce cytaty z tekstów literackich, religijnych, publicystycznych i użytkowych około 40 dawnych autorów, wśród których znaleźli się m.in.: z wieku XVI – Stanisław Karnkowski, Piotr Skarga, Marcin Siennik, Jakub Wujek; z wieku XVII – Piotr Kochanowski, Wacław Potocki; z wieku XVIII – Franciszek Bohomolec, Franciszek Kniaźnin, Ignacy Krasicki, Adam Naruszewicz; materiał ilustrujący dawny język polski stanowią także kolędy i kantyczki. Szczególnie często odwołuje się autor do dzieła *Jeruzalem wyzwolona* Piotra Kochanowskiego, które stanowi dla niego, jak się zdaje, swoisty wzorzec dobrego języka,

⁹ Kursywą – tu i dalej – zapisano terminy używane przez Sztochla, w nawiasie podano natomiast odpowiadające im terminy współczesne.

¹⁰ Wbrew Kopczyńskiemu i Śniadeckiemu przyjmuje ponadto, że wyrazy te są przymiotnikami, nie czasownikami, i wyjaśnia to następująco: „gdyby rzeczzone przymiotniki miały być słowami chociażby też i ułamnami, pytam się, jaki mają tryb bezokoliczny, jakie inne czasy, lub osoby?” (s. 303). Odmianę tych wyrazów przez osoby tłumaczy natomiast przyłączaniem się do przymiotnika końcówek osobowych czasownika *być*, co, jak zauważa, jest zjawiskiem częstym także w wypadku innych przymiotników, np. *stabym*, *stabyś*.

choć zauważa w nim także pewne niekonsekwencje¹¹. Ilustracją języka współczesnego są natomiast zwykle teksty użytkowe, m.in. z „Gazety Literackiej”, „Pamiętnika Warszawskiego” czy „Gazety Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego”. Autor przywołuje cytaty w tekście głównym i opatruje je szczegółową informacją bibliograficzną, zawierającą nazwisko autora, tytuł dzieła (niekiedy skrócony), a także numer strony, np. „Albertrandy, Dzieje Król. Pol. str. 154” (s. 118). Cytaty podawane są w kolejności chronologicznej, nie jest ona jednak ściśle przestrzegana.

Bardzo ważnym elementem gramatyki są omówienia propozycji normatywnych zawartych w pismach innych gramatyków; przywołuje je Sztochel w odniesieniu do zagadnień, które są (lub były) przedmiotem sporów oraz do rozwiązań, z którymi się nie zgadza. Rozstrzygnięcia te dotyczą zarówno zasad gramatycznych, jak i poszczególnych form wyrazowych i cechują się różnym stopniem rozbudowania. Najobszerniejszy fragment dotyczy końcówek przymiotników i zaimków rodzaju nijakiego w *przypadku VI i VII* (= narzędnik i miejscownik) liczby pojedynczej (zajmuje on niemal 11 stron)¹². Odniesienia pojawiają się zwykle w tekście głównym (często zapisane są mniejszą czcionką), w przypisach podana jest natomiast informacja bibliograficzna.

Sztochel komentuje przede wszystkim rozstrzygnięcia Onufrego Kopczyńskiego; korzysta z jego *Gramatyk: narodowej, pozgonnej i francuskiej*, a także z *Poprawy błędów i Przypisów* na wszystkie klasy. Odwołuje się również m.in. do prac Michała Dudzińskiego, Jerzego Samuela Bandtkiego, Tomasza Szumskiego, Jana Dworzecznego, Jana Bobrowskiego i Józefa Mrozińskiego, a także do słownika Lindego czy recenzji gramatyki Mrozińskiego autorstwa Andrzeja Kucharskiego¹³, zamieszczonej w „Gazecie Literackiej”. Wykorzystuje również gramatykę Walentego Szylarskiego, której, jak podkreśla, nie uwzględnił ani Kopczyński w swoich gramatykach i przypisach, ani Bentkowski w *Historii literatury polskiej*.

Gramatyka Szylarskiego, wydana w 1770 r., jest najwcześniejszą z przywoływanych przez Sztochla prac; najpóźniejsza natomiast to *Gramatyka języka polskiego* Maksymiliana Jakubowicza z 1823 r. Nie analizował zatem autor dzieł wydanych po tym roku; brak w jego pracy odniesień np. do odpowiedzi Mrozińskiego na recenzję (1824), *Gramatyki języka polskiego* Józefa Muczkowskiego (1825) czy pracy Feliksa Żochowskiego *Części mowy odmieniające się przez przypadki* (1838). Zdaje się więc, że ok. 1823 r. Sztochel zarzucił pracę nad gramatyką i nie wznowił jej aż do śmierci w 1846 r. W chwili wydania dzieło było już więc nieaktualne w tym sensie, że nie uwzględniało nowszych źródeł. Należą do nich także prace, które wydane zostały

¹¹ Wskazuje na przykład, że P. Kochanowski w *przypadku II* (= dopełniaczu) liczby pojedynczej rzeczownika *las* stosuje niekonsekwentnie formy *do lasu* i *do lasa* (s. 59–60).

¹² Odnosny fragment dotyczący liczby mnogiej to tylko nieco ponad 4 strony.

¹³ W żadnym miejscu gramatyki nie podaje Sztochel nazwiska recenzenta, opis bibliograficzny nie pozostawia jednak wątpliwości, o jaką recenzję chodzi.

między śmiercią autora a ukazaniem się jego gramatyki drukiem; są to m.in. *Gramatyka języka polskiego* Jana Nepomucena Deszkiewicza (1846) czy *Nauka języka polskiego dla uczącej się młodzieży* Henryka Suheckiego (1849).

Gramatyka historyczno-krytyczna... składa się z krótkiego, pięciostronicowego *Wstępu* i trzynastu numerowanych rozdziałów, noszących tytuły: *Rozbiór wyrazów w ogólności* (ss. 10); *O rzeczowniku* (ss. 144); *O przymiotniku* (ss. 55); *O imionach własnych, cudzoziemskich, złożonych i ich przypadkowaniu* (ss. 11); *O liczebniku* (ss. 20); *O zaimku* (ss. 20); *O słowie* (= czasowniku) (ss. 133); *O imięstwie* (ss. 16); *O przysłówku* (ss. 20); *O przyimku* (ss. 10); *O spójniku* (ss. 6); *O wykrzykniku* (s. 22); *O złączniku czyli przyroście* (ss. 3). Najobszerniejszy jest więc rozdział poświęcony rzeczownikowi.

Podział głosek autor przedstawia krótko we *Wstępie* i zapowiada, że szczegółowe ich omówienie znaleźć będzie można w kolejnej części gramatyki, ponieważ „nauka o głoskach należy właściwie do ortografii” (s. 5). System fonologiczny polszczyzny składa się w ujęciu Sztochla z 11 samogłosek i 36 spółgłosek, przy czym samogłoski dzielą się na *otwarte* (a, e, o, u), *ściśnione* (á, é, ó), *nosowe* (q, ę), *cienką* (i) i *grubą* (y), a spółgłoski – na *twarde* (b, c, d, dz, f, g, h, ch, k, ł, m, n, p, r, s, t, w, x, y), *miękkie* (b', ć, dź, j, l, m', n', p', ś, w', ź), *miętko brzmiące*¹⁴ (bi, ci, dzi, fi, gi, hi, ki, mi, ni, pi, si, wi, xi, zi) oraz *przyciskowe* (cz, dż, rz, sz, szcz, ż). Sztochel zauważa, że właśnie ten podział głosek „ma swój użytek w gramatyce języka polskiego”, natomiast klasyfikacja, której dokonał Mroziński¹⁵, „na nic się nie przyda” (s. 5). Podstawą podziału jest tu kryterium praktyczne – jego znajomość pozwala później na przyporządkowanie wyrazów do określonych typów odmiany.

Choć dalsze rozdziały poświęcone są w zasadzie opisom fleksyjnym, znajdujemy w nich także uwagi o charakterze fonetycznym. Na przykład omawiając wymiany głosek w przypadkach zależnych, zauważa autor m.in. istnienie oboczności e : o i e : a (s. 77–78), które – jak dziś wiemy – są konsekwencją przegłosu lechickiego. Oboczność o : ∅ – będącą wynikiem przegłosu fałszywego – uważa natomiast za nieuprawnioną, gdyż „nie ma na to innych [niż podawane przez niektórych autorów formy *diaboł, kozioł, osioł* – A.Ż-H.] przykładów, żeby się kiedy w którym przypadku o, wyrzucało, lub dodawało tak jak: e” (s. 66). Jest także Sztochel świadomy zjawiska kontrakcji. Zauważa, że zaimki dzierżawcze „niektóre dają się skracać” (s. 259), np. *moja* i *ma*, *mojego* i *mego*. Wskazuje też, że *słowa* (= czasowniki) *bać się* i *stać* odmieniają się nieforemnie, bo dawniej miały postać, odpowiednio, *bojeć się* i *stojeć* (s. 393–394); dawne formy odmiany, np. *stojął*, *bojał się*, obecne są jeszcze w mowie mieszkańców Mazowsza i Podlasia (s. 346).

¹⁴ Nie są one wliczone do ogólnej liczby spółgłosek.

¹⁵ Autor nie omawia jednak rozstrzygnięć Mrozińskiego ani nie odsyła do odpowiedniego fragmentu jego dzieła; jest to jedno z nielicznych w gramatyce odwołań tego typu.

Zarówno w liczbie pojedynczej, jak i w liczbie mnogiej wyodrębnia autor 3 rodzaje: *męski*, *żeński* i *nijaki*. Jest to ujęcie zgodne z gramatyką narodową, a odmienne od rozwiązania Mrozińskiego, który przyjmuje istnienie w liczbie mnogiej tylko dwóch rodzajów: *męskiego* i *nijakiego*, co spotkało się z niezrozumieniem Sztochla¹⁶. Zgodnie z tradycją wskazuje autor także istnienie 3 liczb (*pojedynczej*, *mnogiej* i wychodzącej z użycia *podwójnej*, używanej raczej przez „gmin”, nie przez „ludzi oświeceńszych”), 3 czasów nazwanych *przednimi* (*teraźniejszego*, *przeszłego* i *przyszłego*), które podlegają u niego dalszemu podziałowi, 3 *osób* (*pierwszej*, *drugiej* i *trzeciej*)¹⁷ i 7 *przypadków*. Jak zauważa Mirosław Skarżyński (1994: 53; 2001: 113–114), Sztochel był pierwszym autorem, który świadomie przyjął istnienie w polszczyźnie 7 przypadków wyróżnionych na podstawie kryterium funkcjonalnego, w którym o formie przypadkowej świadczą różne, lecz funkcjonalnie równoważne końcówki fleksyjne. Wcześniej przypadki polskie wyróżniano według kryterium semantycznego, ze względu na wyrażanie przez nie różnorodnych *względów* (relacji) między rzeczami.

Sztochel wyodrębnia jedenaście części mowy¹⁸ i wyjaśnia, że – inaczej niż u Kopczyńskiego – *rzeczownik*, *przymiotnik*, *liczebnik*, *zaimek* i *imięstów* potraktowane są osobno ze względu na to, że „każde z nich ma swoje osobne znaczenie, zakończenie, odmianę, rząd i t. d.” (s. 7). Do *odmiennych części mowy* zalicza *rzeczownik* (*imię rzeczowne*), *przymiotnik* (*imię przymiotne*), *liczebnik* (*imię liczebne*), *zaimek* (*imię zaimkowe*), *słowo* i *imięstów* (*imię słowno-przymiotne* lub *przymiotnik słowny*), a do *nieodmiennych* – *przysłówek*¹⁹, *przyimek*, *spójnik*, *wykrzyknik* i *przyrost* albo *złącznik* (partykułę).

¹⁶ Mroziński – jak wyjaśnia w *Odpowiedzi na recenzję...*, której Sztochel chyba nie znał – ma oczywiście na myśli to, co nazwano później *rodzajem męskoosobowym* i *niemęskoosobowym* (zob. Mroziński 1924: 196). Jak wynika z kwerendy w *Słowniku historycznym terminów gramatycznych online*, terminy *rodzaj męskoosobowy* i *rodzaj niemęskoosobowy* pojawiają się dopiero w gramatyce Jana Łosia z 1918 r.

¹⁷ *Osobę pierwszą, drugą i trzecią* nazywa Sztochel odpowiednio (s. 13) *czynną* („która mówi”), *nijaką* („do której jest mowa”) i *bierną* („o której jest mowa”).

¹⁸ W gramatyce zauważyć można pewną niespójność. Autor zauważa: „Podług mego podziału [...] jest **dziesięć osobnych części mowy** [pogrubienie moje – A.Ż.-H.], które w takim kładę porządku jak następują: rzeczownik, przymiotnik, liczebnik, zaimek, słowo, imięstów, przysłówek, przyimek, spójnik, wykrzyknik, **do tych należy także przyrost**” (s. 7). *Przyrost* (= partykuła), częściej zwany przez Sztochla *złącznikiem*, jest więc w tym podziale jedenastą częścią mowy. Potwierdza to także układ treści – każda część mowy omówiona jest w osobnym rozdziale, osobny rozdział poświęcony jest też *przyrostowi*.

¹⁹ Choć w tym miejscu *przysłówek* wymienia Sztochel wśród nieodmiennych części mowy, w rozdziale poświęconym *przysłówkowi* zauważa, że istnieją też przysłówki odmienne: przez rodzaje, np. *teraz* od *ten raz* i *tą razą* od *ta raza*; liczby, np. *na przemian* i *na przemiany*; przypadki, np. *wieczorem*, *galopem*. Wskazuje, że przysłówki podlegają także stopniowaniu (np. *ładnie*, *ładniej*, *najładniej*) i *odmianie za pomocą przymków*, z czym mamy do czynienia wówczas, gdy przysłówek „przyjmuje zakończenie stosowne do przypadku, którym przyimek właściwie rządzi” (s. 419), np. on się nosi z *pol-ska*, *po francusku*.

Na opis każdej deklinacji składają się *wzory przypadkowania*, w których podaje autor odmianę kilku przykładowych wyrazów; dalej następuje opis tworzenia poszczególnych przypadków w trzech liczbach, przy czym opisy liczby pojedynczej i mnogiej są znacznie obszerniejsze niż opis liczby podwójnej. Tłem dla odmiany współczesnej jest odmiana dawna – autor przytacza fragmenty dawnych pism, w których poświadczono są formy utworzone za pomocą innych końcówek. Przywołuje także rozstrzygnięcia gramatyczne, które uznaje za niewłaściwe; *tabele zakończeń* Kopczyńskiego uważa za „nudne, wątpliwe i niedokładne” (s. 62), zgadza się natomiast z Mrozińskim, że „nauka języka naszego musi być objętą w prawidłach nie zaś we wzorach” (Mroziński 1822: 97; za: Sztochel 1854: 55). Odmiana według któregoś z prawideł zależy od formy rzeczownika, przy czym nie potrafi jeszcze Sztochel prawidłowo wydzielić końcówki fleksyjnej ani morfemu słowotwórczego²⁰. Przypadkom nie nadaje nazw, a jedynie je numeruje, ponieważ nazwy przypadków „nie są stosowne do rozmaitych okoliczności, które jeden przypadek zwykle wyraża” (s. 49). *Przypadek 1*²¹ to dzisiejszy mianownik, *przypadek 2* – dopełniacz, *przypadek 3* – celownik, *przypadek 4* – biernik, *przypadek 5* – wołacz, *przypadek 6* – narzędnik, a *przypadek 7* – miejscownik. Kolejność przypadków jest więc zgodna z gramatyką łacińską i kontynuuje tradycję wcześniejszych gramatyk języka polskiego.

W sporze o końcówki narzędnika i miejscownika rodzaju męskiego i nijakiego w liczbie pojedynczej opowiada się autor za ujednoliconą dla obu przypadków i rodzajów końcówką *-im/-ym*. Jak zauważa, jest to zgodne z naturalnym rozwojem języka, tak bowiem czynili „starożytni pisarze od najdawniejszych czasów aż do Kopczyńskiego” (s. 190); również w języku starostowiańskim i językach się z niego wywodzących – wymienia tu Sztochel rosyjski, czeski, serbski i iliryski – zakończenie tego przypadku nie zależy od rodzaju. W narzędniku liczby mnogiej zaleca stosowanie w obu rodzajach końcówki *-emi*.

W części poświęconej przymiotnikowi czyni autor uwagi o – jak dziś wiemy – dawnej prostej odmianie przymiotnika, nie do końca jednak rozumie proces rozwoju tych form. Według niego przymiotniki *zdrów*, *wesół*, *sył* tworzy się przez „odrzućenie końcowej samogłoski” (s. 165). Wskazuje co prawda na historyczny charakter form takich jak (majątek) *ojców*, (czepek) *matczyn* (s. 163), są one jednak dla niego ilustracją uwagi o zastępowaniu przymiotników dzierzawczych przez formy *przypadka II* (= dopełniacza); wymienia je obok form przymiotników w odmianie złożonej, np. (czapka) *ojcowa*, (lalka) *Andzina*, i nie wprowadza między nimi rozróżnienia. Prostą odmianę przymiotnika dostrzega jednak w przypadkach zależnych:

²⁰ Wyjaśnia na przykład, że *przypadek II* (= dopełniacz) liczby mnogiej rzeczowników żeńskich nie kończy się nigdy na *-ów*, chyba że *przypadek I* (= mianownik) liczby pojedynczej kończy się na *-owa*, np. *sowa*, *krowa*.

²¹ Równoległe stosuje autor także numerację cyframi arabskimi i rzymskimi.

wskazuje, że „starożytni pisarze” tworzyli, choć rzadko, *przypadek II* przymiotników rodzaju męskiego przez dodanie końcówki *-a*, np. *Boga Ojca Dawidowa* (s. 182).

O przynależności *słowa* do koniugacji decyduje końcówka 3. osoby liczby pojedynczej czasu teraźniejszego; za Kopczyńskim, Lindem, Mrozińskim i Jakubowiczem, a wbrew Felińskiemu i recenzentowi gramatyki Mrozińskiego za podstawową formę *słowa* uznaje jednak Sztochel *tryb bezokoliczny*. Koniugacje dzielą się dalej na *sze-regi (oddziały)*, a te – na *wzory odmiany*; łącznie istnieją 4 koniugacje, 12 szeregów i 30 wzorów. Dużą część rozdziału zajmuje szczegółowy opis odmian wraz z tablicami koniugacji. Autor zauważa występowanie w dawnych tekstach form aorystu i *imperfectum* (np. *byłech, abychmy byli*), opatruje je jednak błędnym komentarzem – wskazuje, że formy te są wynikiem zamiany występującej w 1. os. l. poj. głoski *m* i występującej w 1. os. l. mn. głoski *ś* na głoskę *ch*, co miało być „wyraźnym naśladowaniem starosłowiańszczyzny” (s. 299).

Powyższe omówienie nie wyczerpuje wszystkich obecnych w dziele obserwacji i rozwiązań, na które warto zwrócić uwagę, pozwala jednak, jak się zdaje, odtworzyć niewyrażone w gramatyce *explicite* założenia i cele autora, a także jego rozumienie pojęcia *metoda historyczno-krytyczna*²². W pracy spełnione zostały bez wątpienia sygnalizowane przez tytuł założenia: współczesne fakty językowe przedstawione są w perspektywie diachronicznej (ujęcie *historyczne*)²³, a rozstrzygnięcia wcześniejszych gramatyków zostają skomentowane i ocenione; wprowadza też Sztochel własne, nowatorskie rozwiązania (ujęcie *krytyczne*). Odwołania do innych języków – ważny element metody *historyczno-porównawczej* – są w pracy rzadkie; zdaje się jednak, że ujęcie porównawcze nie było celem autora.

Oprócz wymiaru poznawczego – nietypowego w gramatykach tego okresu – gramatyka ma także charakterystyczną dla ówczesnych prac funkcję praktyczną; pełna jest *wzorów przypadkowania*, wskazówek ułatwiających prawidłowe postępowanie się językiem polskim oraz omówień powszechnie popełnianych błędów językowych²⁴. Jest to więc także typowa dla gramatyków dziewiętnastowiecznych próba normalizacji języka, skażonego przez lata niedbałości i niepotrzebnych innowacji. Przeznaczenie praktyczne gramatyki widoczne jest również w układzie dzieła; Sztochel omawia najpierw *odmienne*, a potem *nieodmienne części mowy*, tłumacząc: „w ciągu uczenia dzieci przekonałem się z doświadczenia, że części odmienne mowy są dla nich daleko łatwiejsze do pojęcia, niż nieodmienne” (s. 7). Funkcji praktycznej gramatyki podporządkowany bywa także opis gramatyczny – widoczne jest to np. w przyjętym podziale głosek.

²² Przypuszczać można, że takie wyjaśnienia znalazłyby się w nienapisanej przedmowie.

²³ Przykłady potwierdzające obecność w gramatyce elementów metody historycznej znaleźć można też w artykule B. Rosieckiej (1984: 193–196).

²⁴ Należą do nich np. wymienne używanie przyimków *bez* i *przez* (s. 439).

Dzieło Sztochła ze względu na swój *historyczno-krytyczny* charakter i fakt, że autor świadomy był roli diachronii w refleksji językoznawczej, wyróżnia się na tle ówczesnych gramatyk. Zebrany materiał i sposób jego opracowania budzą szacunek dla autora, niebędącego przecież akademikiem. Nie uniknął Sztochel pewnych błędów, odnotować należy jednak, że powodem części z nich jest niewystarczający stan wiedzy na temat rozwoju języka i nie powinny być one oceniane przez pryzmat wiedzy współczesnej, część – np. nieprawidłowe wydzielenie końcówki fleksyjnej czy morfemu – jest typowa dla gramatyków tamtego okresu, a część wynikać może z faktu, że gramatyka przygotowana została do druku przez syna autora, a on sam nie mógł mieć wpływu na ostateczny kształt swojego *opus magnum*.

RECEPCJA DZIEŁA

Wydawca *Gramatyki historyczno-krytycznej języka polskiego*, Samuel Orgelbrand, na jej początkowych kartach informuje, że od przyjęcia książki przez czytelników zależeć będzie wydanie drugiej części, zawierającej opis składni i pisowni. Część ta jednak nie ukazała się.

Dziewiętnastowieczni badacze nie poświęcają pracy wiele uwagi. W 1859 r. pozytywnie recenzuje ją Józef Przyborowski, który wskazuje, że gramatyka Sztochła jest „jedną z sumienniejszych i uczciwszych” (s. 590) dzięki temu, że podawane przez siebie zasady opiera autor na konkretnych przykładach. Krótką wzmiankę o *Gramatyce historyczno-krytycznej...* znajdujemy w haśle *gramatyka i gramatycy* w *Encyklopedii* Orgelbranda (Plebański 1862: 555), w którym zaznaczono, że gramatyka ta ma swoją wartość „z materialnych względów”; autor hasła ma tu zapewne na myśli liczne odniesienia Sztochła do innych tekstów. Jednoznacznie negatywnie wypowiada się o niej Franciszek Ksawery Malinowski w *Krytyczno-porównawczej gramatyce języka polskiego*, oceniając, że „Nauka śp. Sztochła w jego *Gramatyce* podana jest bardzo ciemna i pogmatwana” (1869: 370); Malinowski zarzuca autorowi *Gramatyki historyczno-krytycznej...* m.in. niewłaściwe odróżnienie form liczby mnogiej od form liczby podwójnej. Rozwiązania Sztochła, autora gramatyki „niemającej żadnego naukowego znaczenia”, krytykuje także Antoni Małcki w *Gramatyce historyczno-porównawczej języka polskiego*; chodzi o proponowane przez niego formy typu *przed sześcią dniami* (zamiast *przed sześciu dniami*) (1879: 247–48).

Także i współcześnie *Gramatyka historyczno-krytyczna...* nie doczekała się szczegółowego studium. Na wykorzystanie przez Sztochła metody historycznej zwracała uwagę Barbara Maria Rosiecka w artykule *Próba zastosowania metody historycznej w gramatyce Andrzeja Sztochła (1854)* (1984), a Bogdan Walczak w opracowaniu *Historia języka polskiego – subdyscyplina polimetodologiczna* wymienił gramatykę Sztochła – obok pracy Suheckiego – jako tę, od której w językoznawstwie polskim

rozpoczęły się badania nad ewolucją systemu gramatycznego (2018: 65)²⁵. Wątek ten nie został jednak podjęty przez autorów syntez poświęconych gramatykom czy, ogólnie, myśli językoznawczej. Zenon Klemensiewicz w swojej *Historii języka polskiego* poczynił na temat gramatyki Sztochła tylko dwie wzmianki – wymienił ją wśród innych gramatyk tamtego okresu (2015: 673) oraz przytoczył omówione wyżej poglądy A. Małeckiego na jej temat (2015: 746). O poglądach Sztochła na temat mianownika w funkcji wołacza pisał Jan Zaleski (1970: 136). *Gramatykę historyczno-krytyczną...* uwzględniła w analizie historycznej pisowni łącznej i rozdzielnej wyrażen przyimkowych Halina Olszewska-Michalczyk (1972). Obszerniej o rozwiązaniach przyjętych w pracy Sztochła pisali M. Skarżyński (1994; 2001), A. Czelakowska (2010) i Z. Zagórski (1981).

Wydaje się, że recepcję *Gramatyki historyczno-krytycznej...* najlepiej podsumowuje opinia M. Skarżyńskiego, który stwierdził, że „różnie można sądzić o jej wartości” (1994: 53).

WERSJA ELEKTRONICZNA

<https://polona.pl/item/gramatyka-historyczno-krytyczna-jezyka-polskiego,OTI40TM1ODA/6/#info:metadata>

<https://pbc.biaman.pl/dlibra/publication/21968/edition/21764/content?&meta-lang=pl>

Bibliografia

- Akt zgonu Andrzeja Sztochła. 1846. *Księgi metrykalne parafii św. Andrzeja w Warszawie*, akt 314. Online: metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0159d&sy=1846&kt=3&plik=311-314.jpg [dostęp: 09.09.2022].
- Bajerowa, I. 1978. *Językoznawstwo polonistyczne*. W: *Historia nauki polskiej*, t. IV, cz. III, red. B. Suchodolski, s. 802–819. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Bieńkowski, B. 1901. *Gramatyka polska*. W: *Encyklopedia wychowawcza*, t. V, red. R. Plenkie-wicz. Warszawa: Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. Online: [http://cyfrowa.chbp.chelm.pl/dlibra/docmetadata?id=9840&from=publication&\[dostęp: 08.09.2022\]](http://cyfrowa.chbp.chelm.pl/dlibra/docmetadata?id=9840&from=publication&[dostęp: 08.09.2022]).
- Brückner, A. 1913. Kilka słów o „Małeckim”. *Kronika Powszechna* 42, s. 693–694. Online: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/100623/edition/112327#structure> [dostęp: 08.09.2022].
- Czelakowska, A. 2010. *Opisy fleksyjne w gramatykach polskich lat 1817–1939*. Kraków: „Księgarnia Akademicka”.

²⁵ B. Walczak błędnie podaje nazwisko autora w postaci *Sztochl*. Pomyłka ma swoje źródło prawdopodobnie w stronie tytułowej omawianej gramatyki, na której podano formę biernikową („przez Andrzeja Sztochła [...] napisana”). Forma *Sztochel* pojawia się jednak w akcie zgonu autora; zapisano ją także – w odniesieniu do syna Ludwika, który przygotował dzieło do druku – w samej gramatyce.

- Decyk-Zięba, W. (kierownik projektu). 2016–, *Słownik historyczny terminów gramatycznych online*. Online: <https://shtg.uw.edu.pl> [dostęp: 09.09.2022].
- Gubrynowicz, B. 1920. *Antoni Małeki (1821–1913)*. Lwów: Nakładem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Online: <https://polona.pl/item/antoni-malecki-1821-1913,MTI3OTkyMT-M/8/#info:metadata> [dostęp: 08.09.2022].
- Estreicher, K. 1878. *Bibliografia XIX w.*, t. IV. Kraków: Akademia Umiejętności. Online: https://www.estreicher.uj.edu.pl/skany/?dir=dane_xix_index|4 [dostęp: 09.09.2022].
- Klemensiewicz, Z. 2015. *Historia języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kryński, A.A. 1911. *Szkic językoznawstwa polskiego od początku wieku XIX*. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Online: <https://polona.pl/item/skic-jezykoznawstwa-polskiego-od-poczatku-wieku-xix,Njc4NjM4MzA/7/#info:metadata> [dostęp: 08.09.2022].
- Kurier Warszawski* 1. 1846. Online: <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/383699/display/Default> [dostęp: 08.09.2022].
- Lesiakowski, A.P. *Gramatyka języka polskiego większa Antoniego Małeckiego na tle dziewiętnastowiecznych podręczników gramatycznych i ówczesnej polszczyzny*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Lewestam, H. 1863. Małeki Antoni, szkic biograficzno-literacki. *Tygodnik Ilustrowany* 221, s. 494–496. Online: <https://bcu.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/1505#structure> [dostęp: 08.09.2022].
- Malinowski, F.K. 1869. *Krytyczno-porównawcza gramatyka języka polskiego z dzisiejszego stanowiska lingwistyki porównawczej*. Poznań: staraniem Ludwika Rzepeckiego. Online: <https://polona.pl/item/krytyczno-porownawcza-gramatyka-jezyka-polskiego-z-dzisiejszego-stanowiska-lingwistyki,MTE1NTIxODA/10/#info:metadata> [dostęp: 09.09.2022].
- Małeki, A. 1879. *Gramatyka historyczno-porównawcza*, t. 1. Lwów: nakład autora. Online: <https://bc.radom.pl/dlibra/publication/25791/edition/24932> [dostęp: 08.09.2022].
- Mroziński, J. 1824. *Odpowiedź na umieszczoną w „Gazecie Literackiej” recenzję dzieła pod tytułem: „Pierwsze zasady gramatyki języka polskiego”*. Warszawa: drukiem N. Glücksberga. Online: <https://polona.pl/item/odpowiedz-na-umieszczona-w-gazecie-literackiej-recenzye-dziela-pod-tytułem-pierwsze,ODIzMjgwMTE> [dostęp: 09.09.2022].
- Mroziński, J. 1822. *Pierwsze zasady gramatyki języka polskiego*. Warszawa: w drukarni N. Glücksberga. Online: <https://polona.pl/item/pierwsze-zasady-gramatyki-jezyka-polskiego,ODIzMc5OTY/6/#info:metadata> [dostęp: 08.09.2022].
- Olszewska-Michalczyk, H. 1972. Łączna i rozdzielną pisownia wyrażen przyimkowych w perspektywie historycznej (od 2. połowy XVI w. do 1918 r.). *Język Polski* LII/4, s. 267–281.
- Orgelbrand, M. 1903. *Encyklopedia powszechna*, t. 14. Warszawa: Wydawnictwo Towarzystwa Akcyjnego Odlewni Czcionek i Drukarni S. Orgelbranda Synów. Online: <https://bbc.mbp.org.pl/dlibra/publication/10689/edition/9679/content> [dostęp: 08.09.2022].
- Orgelbrand, M. 1867. *Encyklopedia powszechna*, t. 24. Warszawa: nakład, druk i własność S. Orgelbranda. Online: <http://cyfrowa.chbp.chelm.pl/dlibra/doccontent?id=9154&dirids=1> [dostęp: 08.09.2022].
- Plebański, J.K. 1862. *Gramatyka i gramatycy*. W: *Encyklopedia powszechna*, t. 10. Warszawa: nakład, druk i własność S. Orgelbranda. Online: <http://cyfrowa.chbp.chelm.pl/dlibra/doccontent?id=8991> [dostęp: 13.07.2022].

- Przyborowski, J. 1859. [recenzja] Leśława Łukaszewicza „Rys dziejów piśmiennictwa polskiego” [...]. *Dziennik Literacki* 7/1–2/49, s. 589–591. Online: <https://polona.pl/item/dziennik-literacki-r-7-t-1-2-nr-49-21-czerwca-1859,MTYxMTAzOTE/0/#info:metadata> [dostęp: 08.09.2022].
- Rosiecka, B.M. 1984. Próba zastosowania metody historycznej w gramatyce Andrzeja Sztochla (1854). *Język Polski* LXIV/3, s. 190–196.
- Skarżyński, M. 1994. *Części mowy i ich kategorie w gramatykach polskich XIX i XX wieku (1817–1938)*. Kraków: nakł. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Skarżyński, M. 2001. *W kręgu gramatyk polskich XIX i XX wieku*. Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagiellonica”.
- Urbańczyk, S. 1993. *Dwieście lat polskiego językoznawstwa (1751–1950)*. Kraków: nakładem Polskiej Akademii Umiejętności.
- Walczak, B. 2018. *Historia języka polskiego – subdyscyplina polimetodologiczna*. W: *Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy*, red. M. Pastuch, M. Siuciak, s. 65–73. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Zagórski, Z. 1981. *Studia nad rozwojem językoznawstwa polskiego od końca XVIII wieku do roku 1918 (ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski)*. Warszawa–Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Online: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/565371/edition/479239> [dostęp: 08.09.2022].
- Zaleski, J. 1970. „Panie majster, proszę waści...” czyli mianownik w funkcji wołacza u rzeczowników męskich. *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Językoznawcze* 1/38, s. 133–143.

The historical and critical method in Andrzej Sztochel’s grammar book

Summary

Andrzej Sztochel (1786–1846), the author of a grammar book, graduated from Jagiellonian University and was a teacher of Polish. *Gramatyka historyczno-krytyczna języka polskiego (Historical and critical grammar of Polish)*, published posthumously, is one of two of his studies; it is dedicated to the science of the word, in particular inflectional descriptions, in its entirety. The book is written in accordance with the historical method, which was innovative in Poland at that time. It stands out from grammar books of those days by its numerous references to proposals of other grammarians, writings by authors of old times, and dialectal pronunciation. Most of the then reviewers evaluated the grammar book negatively and not many contemporary researchers notice any innovativeness in it either.

Keywords: historical–comparative method – diachronic linguistics – 19th century – Polish linguistics – Polish grammar books – Andrzej Sztochel.

Trans. Monika Czarnecka